



Sergiusz Piasecki za napady z bronią w rękę został osadzony w zakładzie karnym na Świętym Krzyżu w Kieleckim uchodzącym za najcięższe więzienie II RP

# Filmowy żywot Piaseckiego: od agenta wywiadu w ZSRR przez rozbojarza do... pisarza



Wiesław Pierzchała  
w.pierzchala@dziennik.lodz.pl

## Ludzie i ich losy

**Sergiusz Piasecki - pisarz, przemytnik i agent wywiadu w jednym. Był biczem bożym na komunistów, Kochankiem Wielkiej Niedźwiedzicy i obywatel Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jego żoną została... ukochana Czesława Miłosza. Jak mało kto rozumiał mentalność rosyjską i radziecką. Jego przeznaczeniem była samotność.**

O jego barwnych, iście filmowych losach przeczytamy w książce Grzegorza Łukomskiego „Sergiusz Piasecki 1901 - 1964” wydanej przez LTW. Od poprzednich biografii różni się tym, że autor szeroko omawia kontekst historyczny.

Sergiusz Piasecki był typowym człowiekiem pogranicza. Urodził się w Lachowiczach

pod Baranowiczami na ziemi nowogródzkiej. Był synem polskiego szlachcica i białoruskiej wieśniaczki. Jako świadek terroru bolszewików w kresowym Mińsku w 1919 roku poznał istotę komunizmu i do końca życia zwalczał go szablą i piórem. Najpierw bił Armię Czerwoną w szeregach białoruskiej organizacji antybolszewickiej „Zielony Dąb”, a potem jako ochotnik wziął udział w bitwie warszawskiej zakończonej Cudem nad Wisłą.

Gdy walki na Kresach ustały, a w Rydze podpisano traktat kończący wojnę polsko-radziecką, Sergiusz został zdemobilizowany i zaczął klepać biedę. Wprawdzie wstąpił do policji i jako posterunkowy pracował w Wilnie, ale był to za ledwie epizod. Przełom nastąpił jesienią 1922 roku, kiedy został agentem polskiego wywiadu. Działał w ramach Ekspozytury nr 6 w Brześciu nad Bugiem, której szefem był Stefan Mayer - przyszły szef wywiadu II RP.

W ramach płytkiego wywiadu zakordonowego Piasecki wiele razy przekraczał granicę

z „rajem” chłopów i robotników. Podczas wyjątkowo niebezpiecznych misji operował na terenach od Mińska do Bobrujska. Jego zadaniem było zdobywanie informacji wojskowych i politycznych, pozyskiwanie agentów i budowanie siatki wywiadowczej. Co ciekawe, nasz bohater łączył pracę wywiadowczą... kontrabandą: przemycał przez granicę dolary, kokainę i skórki zwierzęce. Czynił tak dla zarobku i kamufażu. Gdyby czekiści schwyтали go jako szpiega, szybko trafiłby pod ścianę, zaś jako przemytnik miał duże szanse przeżycia.

Po czterech latach wywiad zrezygnował z usług Piaseckiego, który znalazł się na łodzie. Gdy skończyły się pieniądze, zaczął je zdobywać za pomocą rewolweru. Najpierw napadł na dwóch kupców żydowskich, a potem na pasażerów kolejki wąskotorowej, za co został skazany na karę śmierci, którą - dzięki interwencji tajnych służb II RP - zamieniono na 15 lat więzienia.

Trafił do zakładu karnego na Świętym Krzyżu w Kielec-

kiem. Było to najcięższe więzienie w ówczesnej Polsce, przeznaczone dla szczególnie groźnych przestępców. To tam w celi dokonała się zaskakująca przemiana Piaseckiego: nie tyle Gustawa w Konrada - jak u wieszacza Adama, co rozbojarza w cenionego pisarza. Za kratami napisał, w oparciu o swoje przeżycia jako przemytnika, „Kochanka Wielkiej Niedźwiedzicy”. Książkę wydał Melchior Wańkowicz w swoim wydawnictwie „Rój”. Powiało sensacją. Powieść amatora i debiutanta stała się jednym z największych przedwojennych bestsellerów.

Literaci z Wańkowiczem na czele robili wszystko, aby tak utalentowany powieściopisarz mógł przed terminem opuścić więzienie i dalej pisać. I tak się stało - latem 1937 roku. Na wolności Piasecki wydał kolejne książki i zaczął walczyć z gruźlicą, której nabawił się za kratami. W tym celu wyprawiał się do Zakopanego, gdzie poznał mistrza Witkacego. Obaj artyści ujrzeli w sobie bratnie dusze i szybko zostali przyjaciółmi. Witkacy namalował kilka por-

tretów Sergiusza, a ten opisał go w opowiadaniu „Prometeusz” nagrodzonym na emigracji przez londyńskie „Wiadomości” Mieczysława Grydzewskiego.

Gdy wybuchła wojna, Piasecki znów chwycił za broń, zaś po klęsce wrześniowej wrócił do Wilna. Z czasem podjął współpracę z Armią Krajową, co opisał w znakomitej, autobiograficznej powieści „Dla honoru organizacji”.

Jego najsłynniejsza akcja to włamanie do siedziby administracji mieszkaniowej w Wilnie, tzw. Apylinki, w niedzielę 13 czerwca 1942 roku. Chodziło o to, że niemieccy okupanci aresztowali Zygmunta Andruszkiewicza - „Nienaskiego”, szefa informacji i propagandy AK w Wilnie. Na co dzień pracował w Apylince i w swoim biurku trzymał tajne akowskie materiały, które za żadne skarby nie mogły wpaść w ręce Niemców. I nie wpały dzięki brawurowej akcji byłego agenta wywiadu wojskowego.

Piasecki został doceniony i wkrótce objął kierownictwo tzw. Egzekutywy, czyli tajnej

komórki wileńskiego Kedywu wykonującej wyroki śmierci w imieniu Polski Podziemnej. Najgłośniejszy z nich to likwidacja - w marcu 1943 roku w kruchcie kościoła św. Katarzyny - Czesława Ancerewicza, redaktora naczelnego wydawanego przez Niemców w języku polskim „Gońca Codziennego”.

Sergiusz był ścigany zarówno przez gestapo, jak i NKWD. Dlatego był nad wyraz ostrożny, zmieniał adresy i gubił tropy. Jednak nie zawsze mu się udawało. Pewnego dnia na ulicy zatrzymali go dwaj agenci Saugumy, czyli tajnej policji litewskiej współpracującej z gestapo. Piasecki nie stracił zimnej krwi. Cofnął się, z kieszeni prochowca wyjął dwa rewolwery i zastrzelił kompletnie zaskoczonych Litwinów.

Gdy grunt zaczął mu się palić pod nogami, zaszył się w majątku Barcie na Wileńszczyźnie, należącym do znanego lekarza wileńskiego Antoniego Waszkiewicza. Tam poznał jego urodziwą córkę Jadwigę, która podczas studiów prawniczych na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie była damą serca Czesława Miłosza. Ich płomienny romans zakończył się nagle i niespodzianie, bowiem przyszły noblista porzucił swoją ukochaną, czego miał żałować do końca życia.

Tymczasem Sergiusz podczas wojny ożenił się z Jadwigą. Jednak ich małżeństwo pozostało niespełnione. Przyczyna? Skutki wojny. On nielegalnie wiosną 1946 roku przekroczył zieloną granicę i osiedlił się w Anglii, a ona pozostała z ich synem Władysławem w Polsce pojałtańskiej.

Na emigracji Piasecki zastąpił głośnym sporem z Miłoszem, gdy ten na początku 1951 roku - po latach wspierania Polski Ludowej na niwie dyplomacji - wybrał wolność, poprosił o azyl polityczny we Francji i zamieszkał u Jerzego Giedroycia w siedzibie paryskiej „Kultury”. Autor „Żywota człowieka rozbrojonego” miał za złe poecie, że ten nawet po ucieczce na Zachód ganił II RP i powojenną emigrację oraz chwalił reformy w PRL i polską drogę do socjalizmu. Konflikt ten - o ocenę postawy Miłosza - podzielił emigrację i pozostał nierozstrzygnięty.

## KSIĄŻKA



**SERGIUSZ PIASECKI  
1901 - 1964**

Grzegorz Łukomski